

Anna STELIGA

Uniwersytet Rzeszowski

PRZEŻYWANIE RADOŚCI TWORZENIA – KILKA SŁÓW O LECZENIU SZTUKĄ

„Przeżywanie radości tworzenia jest ważniejsze
niż wielkość samego tworzenia”
(Karolak za: Bogus, 2016, s. 19).

Streszczenie

Artykuł prezentuje role, jakie spełniać może sztuka i tworzenie w rozwoju psychofizycznym człowieka od najmłodszych lat jego życia. Sztuka może być również próbą wyjścia z osobistych problemów, formą komunikowania się z innymi, a także przynosić ukojenie przez samo obcowanie z nią. Tekst dodatkowo porusza sprawy związku medycyny i sztuki oraz ich wzajemnych relacji.

Słowa kluczowe: sztuka, tworzenie, terapia przez sztukę.

EXPERIENCING JOY OF CREATION – A FEW WORDS ABOUT THE THERAPY THROUGH ART

Summary

The article presents roles that art can fulfill and creating in the psychophysical development of a person from the earliest years of their life. Art can also be an attempt to exit from personal problems, can be a form of communicating with others as well as can bring relief by just intercourse with her. The text also says about case of connection of medicine and art and their reciprocal relationships.

Key words: art, creation, art therapy.

Wprowadzenie

Pojęcia „twórczość” oraz „sztuka”, mimo powszechnego używania w mowie potocznej i tekstach naukowych wielu dyscyplin, są niezmiernie trudne do zdefiniowania. W dostępnej literaturze brak jest powszechnie przyjętych ich definicji.

Pojęcie „twórczość” zastępowane bywa innymi terminami, takimi jak „kreatywność”, „innowacyjność”, „oryginalność”, „pomysłowość” itp. Wszystkie one podkreślają wszakże tylko jeden z aspektów twórczości, a mianowicie pewną oryginalność, czyli nowość wynikającą z dzieła oraz procesu twórczego. Pomijają natomiast pozostałe dwa rozumienia – osobowość twórcy i środowisko tworzenia. I w takim rozumieniu kreatywność byłaby cechą charakteru, bo odnosi się do osobowości człowieka, nie zaś do właściwości wytworu. Krzysztof J. Szmidt (2013, s. 79) zauważa, iż „nie bez znaczenia dla trafnego definiowania (...) pojęcia pozostaje antynomiczna, czy wręcz paradoksalna natura twórczości, którą podkreśla wielu badaczy”. Bogdan Suchodolski (1976) twierdzi wręcz, iż twórczość może wyrastać z przeszłości jako jej dopełnienie lub nowa interpretacja, ale także może stać się próbą odrzucenia wszystkiego, co do tej pory wytworzono.

W przypadku terminu „sztuka” także występuje wieloznaczność interpretacji. Angielskie słowo *art* wywodzi się z łacińskiego terminu *ars*, oznaczającego *biegłość*. Sztuka stanowi formę przekazu informacji za pomocą fizycznego medium, a żaden taki przekaz nie może istnieć bez odbioru, tj. bez percepcji dzieła dokonywanej poprzez zmysły (Jones, 1997, s. 9-10).

Artykuł prezentuje role, jakie spełniać może sztuka oraz tworzenie w psychofizycznym rozwoju człowieka od najmłodszych lat jego życia. Rozważania główne obejmują m.in. obszerne przedstawienie życia artysty naiwnego – Jana Kaweckiego, w celu lepszego zrozumienia jego twórczości, a także relację dziecko-sztuka oraz arteterapię, ze szczególnym uwzględnieniem twórców chorych na schizofrenię. Tekst dodatkowo porusza sprawy związku medycyny i sztuki oraz ich wzajemnych relacji. Wybór powyższych przykładów – dość różnorodnych – jest celowy, gdyż obrazuje rozmaite formy szeroko pojętego leczenia sztuką. I tak, sztuka może być próbą wyjścia z osobistych problemów, formą komunikowania się z innymi, a także przynosić ukojenie przez samo obcowanie z nią.

1. Rozważanie główne

Wystawa „Gromnicki Nikifor”, odbywająca się w terminie marzec – maj 2016 roku, została zorganizowana w Muzeum Etnograficznym w Tarnowie przy udziale Muzeum Śląska Opolskiego w Opolu. Odkrywa świat sztuki nieprofesjonalnej w wydaniu jednego z ciekawszych, żyjących i tworzących na przestrzeni ostatniego półwiecza, twórców.

Ciesz się, że jest malarzem, gdyż kolory go upajają. Zapewne nie zdaje sobie sprawy, że w malarstwo wepchnął go instynkt samozachowawczy w momencie niemal totalnej klęski życiowej, kiedy los raz jeszcze obszedł się z nim bezlitośnie. Skazany na niewesołą wegetację w zapadłej wiosce, z chorą żoną, sam niezdolny do pracy. I nagle wybuch talentu, który pozwala mu stworzyć iluzoryczny, kolorowy świat tak odległy od prawdziwego życia. Malarstwo staje się dla Kaweckiego azylem, gdzie może kontynuować swoje podróże do kolorowych miast, do urojonych krajobrazów, do urojonych kobiet. Malarstwo jest dla niego ucieczką od codziennej mizerności. Od niedostatku... od własnej bezradności (Kotarska, 1993, s.15).

Ewa Baczańska-Kurek (b.r.w., za: Gieron, 2016, s. 11) o twórczości Jana Kaweckiego pisała następująco: „Wewnętrzny niepokój i ciekawość świata spowodowały, że oglądane zabytki i krajobrazy głęboko zapadły w duszę, by po „latach odnaleźć swoje odbicie na płótnie (...). Pomysły czerpał z własnej fantazji i przemyśleń”.

Życie Kaweckiego nie rozpieszczało. Po kilku miesiącach pracy w kopalni uległ wypadkowi, w wyniku czego otrzymał rentę inwalidzką. Sam, będąc w nienajlepszej kondycji, opiekował się poważnie chorą żoną i synem. Przykuty do miejsca, zaprzątnięty obowiązkami domowymi, tęsknił za podróżami – odwiedzanymi dawniej miejscami i doznaniem estetycznymi. Poczul wówczas mocny impuls do tworzenia, obudziła się w nim głęboka, drzemiąca od lat potrzeba realizacji zawartych w pamięci obrazów i kolorów. I tak powstały barwne rysunki, przedstawiające budowle: ratusze, rynki i cerkiewki. Charakteryzowało je nagromadzenie detali, zdobin, dokładności, szczegółów, opisów malarskich oraz bogata paleta barw, przy jednoczesnej deformacji, zachwianiu perspektywy i proporcji. Z biegiem lat tematy wzbogaciły się o ludyczne fantazje, np. o erotyki, czyli malowanie nagich i półnagich kobiet w otoczeniu pejzażu. Następnie w jego twórczości pojawiła się płaskorzeźba i rzeźba polichromowana farbami plakatowymi lub olejnymi. Były to prace o tematyce sakralnej, tj. wizerunki Chrystusa Frasobliwego, Madonny, aniołów i świętych. „Ja nie biorę z kogoś wzoru. Ja (...) maluję z serca, żeby coś z siebie dać. Dużo wykonuję bajkowych rzeczy – dużo. (...) muszą być porządnie zrobione. Musi być u mnie naleźycie, nie może być bazgroł. Jak ja robię zachody i wschody słońca, to wykonuję chmury i to jest sekunda, swoje dają jako wydzieliny kolorów. Obserwuję przyrodę, każda chmura wydaje swe kolory. To wszystko komponuje się na obrazy (...)” (Kaweki, za: Gieron, 2016, s. 18-19). Z powodu tematyki i kolorystyki swoich prac artysta jest często porównywany do innego słynnego twórcy sztuki naiwnej, a mianowicie

Epifaniusza Drowniaka. Jednak artysta nie widzi podobieństwa: „Nikifor był krynicki. On też (...) jechał architekturą. Ale w ten sposób jak ja nie robił. (...) A ja jestem po prostu dokładniejszy więcej. On dużo malował Krynicę. Ja (...) maluję miasta, które pamiętam z dawnych lat, jeździło się po miastach, com zjeździł i do tego wracam” (Ibidem, s. 23).

W przypadku Kaweckiego sztuka stała się „nie tylko sposobem wyrażania własnej osobowości, ale i lekiem na samotność, szczerym i prawdziwym kontaktem ze światem” (Gieroń, 2016, s. 24). Malowanie z pasją, wynikającą z potrzeby serca, obrazów, które odzwierciedlają świat własnych przeżyć autorów, jest cechą wspólną twórczości przedstawicieli ludowej sztuki nieprofesjonalnej. Artyści ci wychwalają świat, wyrażają swój zachwyt nad nim, fascynują siłą ekspresji, estetyczną dojrzałością i wypracowanym przez siebie niepowtarzalnym warsztatem. Ich sztuka jest bardzo osobista, stanowi wzbogacenie życia, nadaje mu sens. Charakteryzuje je pozbawiony intelektualnego dystansu stosunek do świata, pewien rodzaj „dziecięcej” naiwności.

W podobny sposób należy podchodzić do relacji: dziecko a sztuka. Ważne jest to, co czuje dziecko, i to, co osoby prowadzące z nim zajęcia artystyczne czują podczas ich prowadzenia, czy chcą poruszyć w nim wszystkie funkcje psychiki, zarówno wrażenie, myślenie, uczucie, jak i intuicje.

Twórczość plastyczna ma duże znaczenie dla utrzymania równowagi emocjonalnej dziecka, dla jego zdrowia psychicznego. Daje mu wiele radości i podnosi dobre samopoczucie, a jednocześnie przynosi odprężenie, rozładowanie napięć uczuciowych. Dzieci, które biorą udział w interesujących zajęciach plastycznych, w czasie których mogą wykazywać się swoją pomysłowością, inicjatywą, stają się spokojniejsze, bardziej opanowane. Równocześnie twórczość plastyczna, będąc środkiem wychowania estetycznego, prowadzi dziecko drogą samodzielnych doświadczeń, do własnej sztuki (Steliga, 2015a, s. 52-53).

Jak pisze Marzena Bogus (2016, s. 17), redaktorka ciekawej pozycji pt. *Nasze kunsztownie...*, chodzi o to, by pozwolić dziecku „być” w procesie twórczym, tak jak ono samo tego chce, dawać mu przy tym odwagę oraz cieszyć się z jego odkryć, a jednocześnie cały czas mieć świadomość, że prowadzone działania dotyczące artystycznego kunsztowania nie mają, nie mogą mieć, z góry założonych punktów programu, choć przecież mają przemyślaną koncepcję. Nie ma w nich prawidłowych rezultatów, właściwych odpowiedzi, gotowych wyników ani oceny wewnętrznej czy zewnętrznej.

Autorki omawianej książki opisują w niej działania własne oparte na warsztatach artystycznych, projektach twórczych, akcjach plastycznych, zabawach i podróżowaniu wyobraźni.

Jednym z opisanych działań artystycznych są warsztaty twórcze, artystyczne. W warsztatach takich nie chodzi o gotowość przyswojenia sobie pewnych uprzednio zdefiniowanych informacji i umiejętności, ale o bycie gotowym do uczenia się od uczestników i o odkrywanie nowego. Eugeniusz Józefowski (za: Bogus, 2016, s. 25-26), twórca niezliczonej ilości warsztatów, sam zmienił na przestrzeni lat swój stosunek do tej formy wyrażania się. Kiedy mówi o istotnych zasadach postępowania podczas budowania atmosfery warsztatów, wymienia: dobrowolność zabierania głosu, spontaniczność, partnerstwo, podmiotowość traktowania uczestników oraz to, że końcowe omówienie efektów nie jest elementem koniecznym, ważniejsze natomiast jest indywidualne przeżywanie działań i ciągłe doświadczenie.

Projekt twórczy to „metoda nowoczesnego nauczania, to przede wszystkim sposób myślenia, w wyniku którego kształtują się umiejętności i integruje się wiedza z różnych dziedzin” (Zielińska, 1999, za: Bogus, 2016 s. 28). Według Wiesława Karolaka (2004, s. 7) „projekt artystyczny – projekt edukacyjny rozumiany jest jako wspaniała przygoda, jako sytuacja twórcza dająca

szanse samorealizacji i rozwoju”. Z kolei zabawa świadczy o tym, że dziecko mocno uruchamia wyobraźnię, która w działaniach artystycznych ma prymarne znaczenie. „Najwłaściwszą formą nauki dla małego dziecka jest zabawa pełna radości, wyzwalamą fantazję, pobudzająca wyobraźnię, uaktywniająca wszystkie zmysły, ucząca współdziałania i współpracy” (Steliga, 2015a, s. 67).

Akcja plastyczna to jedna z aktywnych metod w procesie nauczania. Jest bardzo spontaniczna, dynamiczna, jednorazowa, niepowtarzalna i z charakterystycznym miejscem dziania się. Jest to najbardziej aktywizująca forma działalności artystycznej.

Plastyka ma także duże znaczenie dla zdrowia psychicznego i rozwoju sprawności ruchowych dzieci, zaspokajając ich potrzebę przeżyć, działania i manipulowania przedmiotami. Własna twórczość stanowi ujście dla energii dziecka, uspokaja, daje odprężenie, rozładowanie napięć emocjonalnych i mięśniowych.

W przypadku zaburzeń nerwowych lub motorycznych zajęcia plastyczne, a zwłaszcza malowanie palcami, stosuje się u dzieci jako środek terapii. Działalność plastyczno-konstrukcyjna wymaga operowania rękami, ale aktywizuje całą sferę kinestetyczną organizmu dziecka. Przyczynia się do rozwoju koordynacji wzrokowo-ruchowej, usprawnia czynności manualne. Kształtowanie materiału plastycznego daje pole do rozwoju ruchów ekspresyjnych, tj.; płynności, rytmu, zmianie tempa i siły itp. (Steliga, 2015a, s. 51).

Analiza rysunków i innych form ekspresji plastycznej informuje o bogactwie wyobraźni dziecka oraz o zakresie i treści jego zainteresowań. Dysponując wieloma rysunkami dowolnymi dziecka, można zdobyć także inne informacje o nim zawarte w jego wytworach. Psychologowie opracowali szereg metod, dzięki którym na podstawie wytworu działalności dziecka wnioskuje o różnych aspektach jego rozwoju psychicznego. Rysunek można wykorzystać m.in. do oceny osobowości dziecka, poziomu umysłowego, do wykrywania zaburzeń analizatorów, leworęczności czy anomalii rozwoju ruchowego (Steliga, 2015b, s. 238). Rysunek – jako badawcza metoda projekcyjna – jest stosowany przede wszystkim w pracy z dziećmi – w celu uzyskania wglądu w wewnętrzne konflikty dziecka, jego obawy, sposób spostrzegania siebie i innych, charakter interakcji z członkami rodziny, jak również w celu generowania hipotez ukierunkowujących dalszą diagnozę (Steliga, 2015b, s. 240). Test „Dom-Drzewo-Osoba” J. Bucka (za: Steliga, 2015b, s. 256) jest narzędziem umożliwiającym nauczycielowi uzyskanie informacji o wrażliwości, dojrzałości i integracji osobowości z własnym otoczeniem dziecka rysującego. Spostrzeżenia z posługiwaniem się owym testem wskazują, że dzieci zawsze rysują najpierw dom, potem drzewo, a na końcu człowieka. Zapewne ma tu znaczenie narastający stopień psychologicznego skomplikowania kolejnych tematów.

„Arteterapia jako element ogólnego procesu terapeutycznego może okazać się skuteczna (...), gdyż następuje redukcja niepokoju i pomaga (...) czuć się lepiej w obecności terapeuty, wspomaga proces przywoływania wspomnień, pomaga w budowie narracji i zachęca do szerszych wypowiedzi niż podczas jedynie słownego wywiadu” (Malchiodi, 2014, s. 177).

Jak zaznacza Iwona Bugajska-Bigos (2013, s. 128), „terapia wykorzystująca sztuki plastyczne jest coraz bardziej doceniana w pracy z osobami niepełnosprawnymi”, a „obserwacja twórczości i autoekspresji przez sztuki plastyczne jest źródłem cennych informacji o intensywności przeżyć i bogactwie wnętrza, szczególnie osób niepełnosprawnych”. Autorka zauważa, iż prace plastyczne, zwłaszcza te wykonane przez osoby dysfunkcyjne, przemawiają różnorodnymi środkami wyrazu artystycznego, strukturą dzieła, treścią, przez co stanowią swoisty kod ich autora.

Duża wrażliwość artystyczna na kolor, intuicyjne wyczucie środków wyrazu plastycznego są także cechami często spotykanymi w twórczości osób niepełnosprawnych intelektualnie oraz psychicznie. [...] Może wynikać to z faktu, że często pozawerbalny sposób kontaktu z otoczeniem, następujący za pomocą sztuk plastycznych, jest główną drogą komunikacji lub jej kluczowym elementem (Bugajska-Bigos, 2013, s. 129).

Terapia przez sztukę to termin płynny i jest używany w znaczeniu wąskim oraz szerokim. Taki rodzaj terapii nazywany jest często arteterapią, terapią poprzez twórczość, zajęciami twórczymi, zajęciami kreatywnymi, terapią kreatywną, rewalidacją twórczą, arteterapią, wykorzystywaniem twórczości w celach profilaktycznych. W arteterapii nacisk kładzie się na ściśle terapeutyczny kontekst działań. W przypadku arteterapii terapeuta spełnia rolę przewodnika i towarzysza, który zachęca pacjenta do tworzenia nowych znaczeń i ich interpretacji. „Pacjent przyjmuje rolę twórcy, który dzieli się własnymi skojarzeniami, interpretacjami i odczuciami. Dzięki temu osoba poddana arteterapii ma szansę lepiej zrozumieć siebie, poznać naturę swoich problemów i trudności. A to może prowadzić do zmiany w postrzeganiu siebie” (Steliga, 2012, s. 179-180).

Prace plastyczne wykonywane przez chorych na schizofrenię bardzo często charakteryzują się zastosowaniem motywów erotycznych i sakralnych. Uniwersalny charakter wielu spotykanych w malarstwie i rysunku wspomnianych motywów pozwala na szukanie związku między ich obecnością a sylwetką psychologiczną twórcy. Badacze psychopatologii ekspresji wiążą występowanie motywów erotycznych i sakralnych z obrazem klinicznym choroby, głównie z obecnością halucynacji i urojeń o charakterze religijnym, charyzmatycznym i erotycznym. Starają się także tłumaczyć charakter tych symboli przy pomocy teorii archetypów Junga, koncepcji libido Freuda i pojęć z zakresu psychologii religii (Welcz, 2010).

Autoportrety twórców chorych na zaburzenia schizofreniczne stanowią cenne źródło wiedzy o znaczeniu poznawczym, diagnostycznym i prognostycznym na temat przekształcania obrazu psychopatologicznego tej choroby. Analiza tego rodzaju wypowiedzi pozwala lepiej zrozumieć świat przeżyć pacjentów, pomaga w ocenie efektów terapii, stanowi też punkt wyjścia do szukania odniesień w twórczości znanych malarzy. Autoportret w malarstwie chorych na zaburzenia schizofreniczne jest ich najbardziej wymowną i osobistą wypowiedzią (Welcz, 2010). Osoby chore na schizofrenię chętnie malują siebie, a autoportrety oddają aktualny stan psychiczny, nastrój, stosunek do świata i ludzi. Dotyczą one zmienionego przeżywania rysów twarzy, anatomii sylwetki, co wyraża się w licznych deformacjach, ubytkach części ciała, okaleczeniach lub nawet rozczłonkowaniu całej postaci. Część z nich ma charakter realistyczny, część zaś symboliczny. Znaczenie ma również tło, strój, napisy towarzyszące przedstawieniu. Czasami są one powiązane z sądami urojeniowymi, gdyż niezależnie od treści dotyczą one osoby autora. Elementem zwracającym uwagę w tych pracach jest spojrzenie, podkreśla to okonturowanie linii oczu, sztywność źrenic, pusta przestrzeń oczodołu. Oczy są często nieruchome, zastygłe, bywają przerażająco wytrzeszczone. Zdarza się, że występują oddzielnie poza twarzą, jest ich większa ilość i nabierają własnego życia. Podobne do oczu znaczenie mają usta czy uszy, które z uwagi na częste występowanie omamów słuchowych mogą mieć atrybuty, np. sznurki lub przewody antenowe.

Ale sztuka nie tylko znajduje zastosowanie w terapii osób zaburzonych psychicznie. Także i inni chorzy pacjenci mogą korzystać z jej dobroczynnego działania. W Polsce powstał specjalnie do tego celu przystosowany hotel. Bristol Art & Medical SPA jest obiektem trwale związanym z tradycjami leczniczymi. Od niemal 100 lat, od początku swego istnienia, obiekt

identyfikowany jest z działalnością uzdrowiskową, choć historia zmuszała ówczesnych właścicieli do zmiany pierwotnej funkcji. Obecnie przywrócono tożsamość miejsca, łącząc najnowsze trendy w sztuce leczenia z tradycją. Hotel znajduje się w ścisłym centrum Buska-Zdrój, w bezpośrednim sąsiedztwie ogrodu łaźniakowskiego, miejscowości słynącej z wykorzystywania leczniczych wód siarczkowych oraz jodkowo-bromkowych i borowiny. Wody mineralne stosowane do kąpieli i kuracji pitnych działają przeciwzapalnie, przeciwreumatycznie, odtruwająco i regeneracyjnie. Bristol Art&SPA Sanatorium to wyjątkowe miejsce, w którym sztuka przeplata się z terapią, a terapia jest sztuką. To tradycja leczenia połączona z najbardziej innowacyjnymi rozwiązaniami. Zakupiona przez Tomasza i Dorotę Tworków zniszczona zabytkowa willa Bristol została gruntownie odnowiona i zamieniona w nowoczesne sanatorium, gdzie każdy pokój ma własny wygodny taras. Odkąd powstał hotel, część szybko rozrastającej się kolekcji właścicieli hotelu została przeniesiona do niego w nadziei, że sztuka będzie pomagać w leczeniu gości.

Przed wejściem do hotelu obok *Kolarzy* Bronisława Chromego stoi zaskakująco nowoczesny betonowy kaktus, z którego sterczą zabawne nieliczne światłowodowe – rzeźba Marka Kijewskiego z 1990 roku [...]. W holu głównym wisi obraz Edwarda Dwurnika, a sufit wypełnia świecąca szklana instalacja Ludwiki Ogorzelec. Nad recepcją wita gości mały obraz z neonowym napisem *Open 24 h* Sławomira Tomana. [...] Zgodnie z przyświecającą Tworkom ideą „leczenia poprzez sztukę” obiekty w hotelu mają koić zszargane nerwy kuracjuszy. – Kontakt ze sztuką jest formą terapii, która bywa równie skuteczna, a nawet skuteczniejsza niż inne, bardziej tradycyjne metody leczenia – przekonują Tworkowie. Do kawiarni dobrali spokojne, tradycyjne malarstwo Antoniego Fałata, Marii Anto i Stanisława Baja. Dzieła znajdują się także w części Spa, na basenie i w hotelowych pokojach. W restauracji wisi cykl 10 ceramicznych obiektów Marka Cecuły [...]. Obcowanie ze sztuką należy do misji hotelu: ma polepszać dobrostan gości. Tutaj ważna jest harmonia i relaks (Kowalska, 2016, s. 79).

O tym, że aspekt leczenia za pomocą sztuki jest ciekawy badawczo świadczy także zorganizowanie w miesiącach kwiecień – październik 2016 roku w krakowskim MOCAK-u wystawy pt. „Medycyna w sztuce”. Medycyna dotyczy każdego momentu i każdego aspektu życia człowieka, dlatego też artyści zmierzali się z następującymi jej obszarami: chorobą, bólem, terapią, wyniszczeniem ciała i śmiercią. Z chorobą nierozzerwalnie wiążą się opieka i współczucie. Medycyna to również rozległa nauka, obejmująca eksperymenty farmakologiczne, biologiczne i psychologiczne oraz borykająca się z wynikającymi z nich problemami etycznymi. W to włącza się psychologia choroby, czyli zależność pomiędzy stanem umysłu a zdrowiem. Kolejnym fascynującym obszarem medycyny jest psychiatria, w obrębie której pojawia się problem „odmienności” psychicznej jako źródła kreatywności. Do tego dochodzi terapia artystyczna, a nawet wytlumienie choroby przez twórczość. Gałęzią medycyny jest także chirurgia plastyczna, czyli spełnianie odwiecznego marzenia człowieka o byciu zawsze młodym i pięknym. Medycyna jest źródłem wielu tematów, które w różny sposób „drepczą” ludzką egzystencję. Tym samym jest wymarzoną polem dla sztuki (<https://mocak.pl/medycyna-w-sztuce>, dostęp: 29.05.2016).

Omówione powyżej przykłady szerokiego zastosowania sztuki mocno wskazują na to, iż jest to dziedzina bardzo dobrze funkcjonująca w edukacji i terapii. Sztuka jest zarówno środkiem, jak i narzędziem kształcącym, wychowawczym, a przede wszystkim terapeutycznym, gdyż pobudza wyobraźnię, kreatywność i służy np. relaksacji, co jest bardzo ważne dla ogólnego szczęścia człowieka.

Podsumowanie

„Twórczość służy głównie twórcy, ale stanowi wartość dla wszystkich (...). Twórca, aby tworzyć potrzebuje innych ludzi. Twórca to człowiek, który, wyzwalając w sobie aktywność twórczą, podejmuje działanie z własnej inicjatywy, zmierza do ukształtowania przedmiotu według własnych idei. W rezultacie powstaje przedmiot nowy, oryginalny, społecznie wartościowy i względnie trwały” (Steliga, 2015c, s. 107).

Zdaniem Iwony Bugajskiej-Bigos (2014, s. 235), „sztuki plastyczne stanowią jedno z najbardziej wartościowych mediów umożliwiających rozwój osobisty dziecka, ale także osoby dorosłej”.

Zaprezentowane w niniejszym opracowaniu formy przeżywania radości tworzenia za pomocą sztuk wizualnych są przykładami terapeutycznych oddziaływań sztuki/twórczości. Ma to miejsce zarówno w przypadku dzieci, jak i osób dorosłych, także tych z zaburzeniami psychofizycznymi. Dodatkowo, ocena osoby oparta na twórczości artystycznej może stanowić w niektórych przypadkach ważny wstęp do arteterapii. Przedstawione powyżej przykłady pokazują, jak potężnym narzędziem komunikacji są sztuki piękne.

Podsumowując: sztuka zachęca do wyrażania siebie, swoich uczuć, emocji, pragnień, sprzeczności wewnętrznych, pomaga wyładować frustrację, strach, zamęt, agresję, radość, pomaga poznać cechy swojej osobowości, jest terapią, pomaga scalić cechy osobowości, pomaga poznać wewnętrzne *ja* i zintegrować lub zmierzyć z *ja* istniejącym i z rzeczywistością, wzmacnia autoekspresję, służy do diagnozowania jednostek, rodzin, grup – bada m.in. relacje rodzinne, pomaga wydobyć ekspresję u osób z niepełnosprawnościami, pozwala ocenić ich nastrój, stan duszy i ciała, określa sposób postrzegania świata, oczekiwania, marzenia. A nawet jeśli nie „robiłaby” tego wszystkiego, to zawsze jest okazją do zabawy, formą spędzenia czasu czy sposobem na integrację grupy.

Bibliografia

- Baczańska-Kurek, E. (b.r.w.). Nieprofesjonalna plastyka na Śląsku. Malarstwo. Rzeźba. Katalog wystaw Muzeum Śląska Opolskiego w Opolu, Opole. W: U. Gieroń, 2016, „*Gromnicki Nikifor*”. *Jan Kawecki – malarz i rzeźbiarz*. Tarnów: Muzeum Okręgowe w Tarnowie.
- Bogus, M. (red.). (2016). *Nasze kunsztownie w warsztatach artystycznych, projektach twórczych, akcjach plastycznych i podróżowaniu wyobraźni*. Częstochowa: Wydawnictwo Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie.
- Bugajska-Bigos, I. (2013). Terapia i komunikacja przez sztukę na przykładzie współpracy z osobami niepełnosprawnymi intelektualnie i psychicznie. W: G. Borowik, A. Kowal (red.), *Światy równoległe. Sztuka narzędziem terapii i komunikacji*. Kraków: UP im. KEN, Stowarzyszenie Psychiatria i Sztuka.
- Bugajska-Bigos, I. (2014). Wspieranie rozwoju z wykorzystaniem twórczości artystycznej w arteterapii w edukacji szkolnej oraz akademickiej. W: T. Senko, I. Bugajska-Bigos, B. Lisowska (red.), *Inkluzja, terapia, wspieranie rozwoju jako problemy współczesnej edukacji*, Nowy Sącz: PWSZ w Nowym Sączu.
- Jones, A.F. (1997). *Wstęp do historii sztuki*. Poznań: Zysk i S-ka Wydawnictwo.
- Kotarska, E. (1993). *Artyści spod strzechy*. Warszawa: Wydawnictwo PTTK 'Kraj'.
- Kowalska, J. (2016). Leczenie sztuką. *Art & Business*, 4, 74-79.

- Malchiodi, S.A. (red.). (2014). *Arteterapia. Podręcznik*. Gdańsk: Harmonia Universalis.
- Medycyna w sztuce – MOCAK*. (2016). Pobrane z: <https://mocak.pl/medycyna-w-sztuce>.
- Pióro, R. (2012). *Rysunek w psychoterapii*. Pobrane z: <http://cps.org.pl/czytelnia/psychoterapia/119-rysunek-w-psychoterapii>.
- Steliga, A. (2012). *Wybrane zagadnienia terapii przez sztukę osób chorych psychicznie*. Kraków: Wydawnictwo Xeein.
- Steliga, A. (2015a). Rola przedszkolnej edukacji plastycznej w rozwoju osobowości twórczej na przykładzie autorskich Warsztatów Małego Artysty. W: B. Kurowska, K. Łapot-Dzierwa (red.), *Kultura-Sztuka-Edukacja. Tom I* (s. 46-67). Kraków: WN UP.
- Steliga, A. (2015b). Rysunek „Dom-Drzewo-Osoba” jako technika pomocnicza w pracy dydaktyczno-wychowawczej nauczyciela. W: J. Karbowniczek, A. Błasiak, E. Dybowska, (red.), *Rozwój i wychowanie dziecka w wieku przedszkolnym i szkolnym – perspektywy i problemy* (s. 235-259). Kraków: Akademia Ignatianum w Krakowie i Wydawnictwo WAM.
- Steliga, A. (2015c). Twórczy nauczyciel – twórczy uczeń. Elementy arteterapii w edukacji. W: W. Kudyba, B. Lisowska, I. Bugajska-Bigos (red.), *Rozwijanie zainteresowań i uzdolnień dzieci, młodzieży oraz osób dorosłych w wymiarze teoretyczno-praktycznym* (s. 100-120). Nowy Sącz: PWSZ w Nowym Sączu.
- Suchodolski, B. (1976). O działalności twórczej. *Studia Pedagogiczne t. XXVIII*.
- Szmidt, K.J. (2013). *Pedagogika twórczości*. Gdańsk: GWP.
- Welcz, H. (2010). Schizofreniczna ekspresja plastyczna, *Current Problems Of Psychiatry*, 11(1), 77-82.